

Wizytówka na medal

projekt i stylizacja: Joanna Orłowska i Sławomir Plewko; zdjęcia Wojciech Szwej; tekst: Urszula Deda-Bieroń

Maksymalna wygoda i funkcjonalność, a jednocześnie estetyka na najwyższym poziomie – takie założenie przyświecało właścicielom tego wnętrza, gdy przystępowali do urządzania w nim studia architektoniczno-projektowego.

Tworząc dla siebie idealne miejsce pracy, przy okazji zdobyli II nagrodę w VIII edycji konkursu VASCO Integracja w kategorii projektów zrealizowanych.



KONTRA STUDIO

Joanna Orłowska, Sławomir Plewko

Realizujemy projekty z zakresu architektury wnętrz oraz grafiki użytkowej. Klientom zapewniamy kompleksową obsługę, a w przypadku klientów biznesowych również system komunikacji wizualnej, kreację marki i wizerunku. Lubimy pracować przy zleceniach, które pozwalają połączyć sztukę czystą ze sztuką użytkową. Autorska grafika lub malarstwo idealnie dopełniają i podnoszą wartość projektu. Staramy się, aby każdy projekt był spójny, atrakcyjny plastycznie, czasem zaskakujący technologicznie, ale zawsze funkcjonalny. W naszej filozofii projektowania najistotniejsze jest kreatywne podejście oraz zaangażowanie na każdym etapie pracy – od analizy uwarunkowań przez koncepcję aż do realizacji.

www.kontrastudio.pl; biuro@kontrastudio.pl
tel. 604 457 595, 602 107 240

Pomieszczenie, w którym Joanna Orłowska i Sławomir Plewko, właściciele biura projektowego KONTRA STUDIO zdecydowali się urządzić swoją pracownię, pierwotnie było antresolą. Na początku czekało ich więc najtrudniejsze zadanie: trzeba było uzupełnić brakującą część podłogi. Powstała przestrzeń o powierzchni 87 m², w której trzeba było urządzić nie tylko stanowiska do pracy dla projektantów, ale także kuchnię i toaletę oraz miejsce do spotkań z klientami.

Zamiast dzielić przestrzeń ścianami, projektanci zdecydowali się na podział kolorystyczny. Biel – to strefa pracy, czern i grafit – to strefa socjalna. W trzeciej strefie – konferencyjnej, za sprawą stołu i krzeseł dominuje kolor jasnego drewna.

Wnętrze studia miało pozostać maksymalnie otwarte, nie było więc mowy o zamykaniu kuchni. Żeby ją optycznie ukryć, zastosowano jednakowy

materiał na podłogę, ściany, blaty i dolne szafki.

Wyłożone wielkoformatowymi płytami gresowymi o grubości 3 mm, sprawiają wrażenie kamiennych. Idealnie gładkie powierzchnie, fronty pozbawione uchwytów – tak czysto zaaranżowana przestrzeń optycznie stapia się z resztą pomieszczenia. Gdzie urządzić łazienkę? Rozwiązaniem tego problemu okazał się zgrabny szklany kubik, w którym projektanci zamknęli toaletę i, osobno, umywalkę. Dodatkowo kryje się w nim szafa, choć w idealnie gładkiej błyszczącej ścianie absolutnie nie widać jej drzwi. Swoją formą kubik mocno wchodzi w przestrzeń, jednak jej nie „kradnie”. To zasługa czarnego szkła, w którym dubluje się wnętrze. Szklany boks ma jeszcze jedno zadanie – wydziela i częściowo przesłania strefę





Biały grzejnik Niva VASCO jest niemal niewidoczny zawieszony obok szafy.



Przy oknach zamontowano grzejniki Primula VASCO.



Grzejnik Carre VASCO został idealnie dopasowany do ciemnego koloru ściany w łazience



Mocny akcent kolorystyczny, czyli pomarańczowe fotele, które można łączyć w sofę. W tle aneks kuchenny.

konferencyjną, gdzie można zasiąść z klientami i na dużym stole wygodnie rozłożyć projekty.

– To studio miało być nie tylko naszym miejscem pracy, ale też wizytówką. Funkcjonalność i estetyka na każdym kroku odgrywają tu jednakowo ważną rolę. Chcieliśmy zaprezentować klientom wnętrza urządzone maksymalnie prosto i wygodnie, wizualnie czyste, takie, w którym nawet bałaganiarz może utrzymać idealny porządek, a przy tym niebanalne. Jeśli więc pojemna szafa, w której trzeba było ukryć setki katalogów i próbek materiałów, to zaprojektowana tak, by przy swojej prostocie była jednocześnie oryginalną ozdobą. Jeśli fotele, to takie, które można łączyć w sofę. Jeśli górne lampy, to dające światło zbliżone do dziennego (rzecz

w studio arcyważna, bo tylko takie nie przekłamuje kolorów), ale też stanowiące efektowną całość z kablami, tworzącymi graficzny wzór na szarym suficie.

W tym wnętrzu nic nie jest przypadkowe, nawet grzejniki dobrano idealnie. – Zdecydowaliśmy się na trzy modele firmy VASCO, bo każdy z nich znakomicie wpisuje się w nasz projekt – mówi Joanna Orłowska. I rzeczywiście grzejnik Niva, który zawisł obok szafy, wygląda niemal jak jej część, Carre w łazience pięknie się uzupełnia z baterią, a pod oknami grzejniki Primula tworzą całość z żaluzjami. O lepszy wybór byłoby trudno, a cały projekt doceniło jury VIII edycji konkursu VASCO Integracja, wręczając jego autorom II nagrodę -w kategorii projektów zrealizowanych.